

# G Ł O S

ŚASNIE WIELMOZNEGO ŚEGOMOSCI XIĘDZA

## T U R S K I E G O

B I S K U P A Ł U C K I E G O

*Na Sejsyżi Seymowej Dnia 12. Marca* 1789

M I A N Y.

---

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY  
PRZESWIETNE RZPLITEY SKONFEDEROWANE STANY.

**M**IŁOSC Oyczyzny i potrzeba Podatkow, są w moim widoku nierozdzielne od siebie objekta, że równie wszyscy zaięci jesteśmy tym zdaniem, materya, którą traktuiemy, okazuje; że równe mamy Prawo wszyscy, aby nam w Oyczyźnie dobrze było, słuszność dyktuje, i ta słuszność jest mi powodem do uczynienia niektórych Uwag nad toczącą się materyą.

Nie mówię za Stanem Duchownym, abym Go od chlubney powinności ratowania Oyczyzny chciał mieć uwolnionym, bo i Sam znam dobrze, i wam Prześwietne Stany mówię otwarcie, iż Duchowienstwo Polskie nie jest obcym Narodem; z Obywatelstwa winien jest Stan Duchowny ratunek Kraiowi, z powołania swego, iak Duchowny winien, jest służyć Bogu i Kraiowi; I gdy wielorakie ma na sobie Obowiązki, należy Wam przypomnieć, Prześwietne Stany, że z tey samey przyczyny uciążenie Stanu Duchownego nad proporcjonalnym podatkiem w niesposobności Go postawi czynienia dobrze Oyczyźnie, i dopełnienia wielości wia.



właściwych obowiązków, a tego obojga razem BOG i Kray od Duchownych wymaga. Stan Duchowny dobra, które posiada, maie, albo nabyte przez siebie, o których mówić niechee, albo maie sobie nadane z Szafunku Królów, albo też od Szlachty; obydwą jednak te nadania nastąpiły za zobopolną umową, to jest: aby Duchowni przyieli obowiązki funduszami ostrzeżone; iakoż nie znajdziemy żadnego innego nadania z większemi obowiązkami: iak te, które ma Stan Duchowny.

Prześwietne Stany! Bracia to są Wasi, którzy Dobra Duchowne posiadają, Fundusze zaś wszystkie w zamiarze odbywania licznych Obowiązków Ziemskim Prawem Duchowieństwu nadane, w pobożney Intencyi Bogu Samemu są ofiarowane. Macie przykład za granicą, iak Bóg targającym się na rozsprażenie Funduszów Kościelnych błogoślawi. Widzicie i w Polsce, że ci, którzy zabierali srebra z Kościołów Po-Jezuickich, nic sami, albo mało mają, zostały przy nich tylko to: że Ich Sumnienie gryzie.

Imaginacya jest, bo tego nikt nie przyświadczy, aby Duchowieństwo w Polsce było bogate; Lecz to przyświadczą wszyscy, że ścieplowany papier tak wyfoko podnieśiony; procent czteroletni w niepewności, czyli kto cztery lata dożyje, ustanowiony; Subsidium Charitativum z DobrDuchownych importującej; prowizye zmniejszone (iako by Złoty od Xiędza był mnieyszy ceny i wagi, niż od kogo innego) kompozyty Dzieńcin, są to Podatki więcey nad równość znofzone, a znofzone z nięciem nawet innym nieuchronnym potrzebom obowiązków. Toż jednak Duchowieństwo nieufwajające się od równych, znofzające i większe podatki: niema mieć naywiększego Prawa słuszności, aby było uważane, iako Bracia, Obywatele zostający pod zasłoną Prawa Boskiego, i ludzkiego? Tenże więc Stan, który Kraiowi służy? który w Kraiu gorliwość o Dobro Oyczyzny utrzymuje, który Kraiowi żadney szkody nieuczynił nigdy? który dotych czas więcey nad inne Stany znosił podatkow, aż do naywiększey uciążliwości ma być przyprowadony?

Lecz w ogólności mówiąc o Stanie Duchownym wspomnieć

na -





należy iak nadto są obfzerne obowiązki Biskupow, od których nie odzielne są expensa, z których Kray pożytkuje, Szlachta żywi się, i znaczna część famego Dushowieństwa chlebem Biskupim utrzymuje się.

Kilkoletnią expensą z popiołów wzniesiony Kościół moy Katedralny, stał się ozdobą Kraiowego miasta Łucka; lecz to dla dobra Kościoła i Kraiu czyni się, a skromność niedozwala rozgłaszać własnych dobrych uczynków; a utrzymanie Seminaryow, Jurydykcyi i przyzwoitość Stanu każdemu być powinna iasna i wiadoma; miley jest wspomnieć o czynach innych: Przyświadczą Woiewodztwa Wielkopolskie, iaką expensą Kościół Archykatedralny Gnieźnieński ogniem zruynowany ś p Prymas Łubiński z Kapitułą swoją restaurował wspaniale; później podobnież zniszczony ogniem Kościół Katedralny Poznański, Biskup Poznański do pierwzey przy prowadził pory. Przyświadczą godni Połowie Wileńscy, iakim kosztem zruynowaną Katedrę Wileńką Xiąże Jmć Biskup Wileński restauruje. Są to oczywiste potrzeby wyciągające expensy. Równie przemilczeć nie mogę Plebanow, których im potrzebnieyszych i użytecznieyszych znajduje Kraiowi: tym więcej dostrzegam uciążonych, a projektem w rozwadze będącym zupełnie zniszczyć się mogących.

Z boleścią serca widzieć się daie pomnażająca się liczba Kościołow podupadłych, a prawie zniszczonych, lecz za uciążeniem przez nowy procentowy podatek od Intraty, więcej nierównie okaże się spustofzenia podobnego i więkzszego, gdyż Pleban nie odebrałszy własności swoiey (ktorey dochodzenie nie zawodne ma tylko w Xięgach Prawa przyobiecane) nagłonym będzie do zapłacenia ustanowionego podatku.

Nie może się zdawać Stanom Prześwietnym, iż Pleban mający dwa tysiące Złł: dochodu, może z łatwością zapłacić czterysta Złł: podatku. Zważywszy bowiem początkowe opłaty stępla podatkow zwykłych, potrzeb Kościelnych, i swego przyzwoitego utrzymania, przymuszony będzie oddalić się od Kościoła na zawzse, a Biskup

skap zapewne nie znajdzie innego Kapłana, któryby widząc swego poprzednika z biedy uciekającego, dobrowolnie ofiarował się na spustofzenie, któremu rady nikt nieda.

Przewiduję Ja te przypadki, z tym większą okropnością, że nie będzie można mieć nawet subiektow do stanu Kapłańskiego, a tym bardziej Plebańskiego. Przewiduję i to: iż spustofzenie takowe zawodzić będzie i skarb publiczny, a tak zamiast opatzenia potrzeb publicznych, widzieć będziemy i doświadczać po Kraju ruinę, niedostatek Kapłanow, upadek Nauki, a następnie wyrzemy dotykającą coraz bardziej i chłofszącą rękę Boską.

Te moje przełożenie oddać winienem przezorności, i sprawiedliwości Prześwietnych Stanow, z przyłączeniem proźby; aby przydatek do Projektu podany przez Xiążęcia Jmci Prymasa był przyjęty, z dołożeniem tey explikacyi, gdzie jest uchylenie Subsidii Charitativi, ktore Seymem Grodzieńskim na lat 10. jest oddane Najjaśnieyszemu Panu na wypłacenie długow Jego, iż niechcemy uwłaczać Skarbu Krolewskiego. Wszakże wypłacenie tyle drugie, ile Stan Swiecki podatku procentowego wystarczy na zastąpienie tey opłaty, a po skończonych 10. lat całkiem podatek ten do Skarbu Rzpltey na Woytko obrocony będzie.

Podchlebiam tedy Sobie, że Stany Rzpltey przez wzgląd na proźby Nasze imieniem całego Stanu Duchownego czynione, a bardziej na tę powolność, którą przez miłość Oyczyzny okazujemy, przyjmą tenże przydatek wspomniony, przez ręce Xiążęcia Jmci Prymasa podany; przeczytanie ktorego, aby JP. Sekretarzowi zalecone było JW. Marszałka Seymu Skonfederowanego upraszam, i o zapytanie, czyli zgoda jest na niego?

A jako niechcę być Oratorem pro Domo tak upraszam, aby Szlachta siedząca na cząstkach gruntu szczupłych, i nie mająca poddanych, wolna była od takowego procentowego podatku.

---

W W A R S Z A W I E

w Drukarni Nadwor: JKMci i PP. Kommissyi Edukac: Narodowej.

